

Terra Australis

Nazwa „Antarktyda” jest zlatynizowaną wersją greckiego słowa ἀνταρκτική (antarktiké), żeńskiej formy od ἀνταρκτικός (antarktikos), co oznacza „naprzeciwko Arktyki”, „przeciwnie do północy”.

Ludzkość od dawna podejrzewała, że istnieje daleki południowy ląd. Starożytni Egipcjanie wierzyli, że wierzchołek świata jest na południu, co z ich punktu widzenia było uzasadnione tym, że kluczowy dla rozwoju ich cywilizacji Nil płynął właśnie z tego kierunku.

Przekonanie o istnieniu *Terra Australis* – rozległego kontynentu na dalekim południu kuli ziemskiej dla „zrównoważenia” północnych kontynentów Europy, Azji i Afryki Północnej, istniało od czasów starożytnych.

Koncepcję tę rozpowszechnił Arystoteles, aby zachować symetrię wszystkich znanych lądów na świecie, a następnie rozwinął ją Ptolemeusz (I wiek n.e.), umieszczając ów ląd na swoich mapach.



Mapa Ptolemeusza.



Terra Australis Incognita na mapie z XVI w.

Pod koniec XVII wieku odkrywcy stwierdzili, że Ameryka Południowa i Australia nie są częściami legendarnego „Łądu Południowego”, jednak geografowie wciąż umieszczali na mapach nieznaną kontynent, o rozmiarach znacznie większych niż obecnie stwierdzone.

Antarktyda nie została nazwana Terra Australis, gdyż nazwa ta została wcześniej nadana Australii, a wynikało to z błędnego założenia, że dalej na południe nie może istnieć już znacznych rozmiarów ląd.





Pierwszy, hipotetyczny, opis Terra Australis sporządzony został przez Johanna Schönera w 1523 roku. Pisał on na swoim globusie o nowym kontynencie: „niedawno odkryty, ale jeszcze nie zbadany całkowicie”. Ocean „poza wierzchołkiem Ameryki Południowej” nazwał „Mare Magellanicum”, a w swoim traktacie z 1533 r. „Opusculum geographicum” sam kontynent nazywa „Brasiliae Australis”, wyjaśniając w nim: „Brasilia Australis jest ogromnym regionem w kierunku Antarcticum, nowo odkrytym, ale jeszcze nie w pełni zbadanym. Mieszkańcy tego regionu prowadzą dobre, uczciwe życie i nie są kanibalami, jak inne barbarzyńskie narody. Nie mają listów, nie mają królów, ale oddają cześć majątku swoim starszym, a także oddają im posłuszeństwo. Nadają imiona św. Tomasza swoim dzieciom; w pobliżu tego regionu leży wielka wyspa Zanzibar.”

Europejskie mapy ukazywały ten hipotetyczny ląd aż do XVIII wieku, gdy statki kapitana Jamesa Cooka przekroczyły antarktyczne koło podbiegunowe. W 1774 r. Cook był w odległości około 120 km od wybrzeża Antarktydy, zanim wycofał się w związku z zagrożeniem statków przez pak lodowy. Pierwsi łowcy fok pojawili się na Szetlandach Południowych w Antarktyce dopiero w 1819 roku. W 1820 r. ląd Antarktydy jako pierwsi zobaczyli członkowie załóg trzech różnych wypraw. Byli to: von Bellingshausen (kapitan Marynarki Wojennej Imperium Rosyjskiego), Edward Bransfield (kapitan Royal Navy) i Nathaniel Palmer (łowca fok z USA).

W XIX wieku rozpoczęła się era eksploracji Antarktyki...

